

Sygnatura akt II AKa 90/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogusław Tocicki

Sędziowie: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze Adama Kurzydło

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r.

sprawy **D. B.** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk, art. 288 § 1 kk, art. 245 kk;

**Ł. L.** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 64 § 1 kk, art. 245 kk w związku z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i prokuratora co do oskarżonego Ł. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 19 stycznia 2017 r. sygn. akt III K 33/16

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych D. B. i Ł. L.;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. i adw. D. W. po 600 zł tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł z tytułu zwrotu VAT, a także na rzecz adw. W. M. koszty dojazdu w wysokości 188, 89 zł;**

**III. zwalnia obu oskarżonych od ponoszenia przypadających na nich kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłat za drugą instancję, obciążając kosztami postępowania w tym zakresie Skarb Państwa;**

**IV. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego związane z apelacją prokuratora ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r., III K 33/16:

I. uznał oskarżonych D. B. i Ł. L. za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku ustalając, że stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia ciała spowodował D. B., to jest przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec D. B. i przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec Ł. L. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. wobec Ł. L., zaś art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wobec D. B. wymierzył im kary po 5 (pięć) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego D. B. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, eliminując z jego opisu współdziałanie przestępne z Ł. L., stanowiącego przestępstwo z art. 245 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego D. B. za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 288 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uniewinnił oskarżonego Ł. L. od zarzutu popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku;

V. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu D. B. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył D. B. okres tymczasowego aresztowania od dnia 26 lutego 2016 r. godz. 18:40 do dnia 19 stycznia 2017 r. godz. 18:40;

VII. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił pokrzywdzonemu A. S. dowód rzeczowy w postaci maczety;

VIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. W. i adw. W. M. kwotę po 1620 zł i dalsze 372,60 zł tytułem podatku VAT;

IX. zwolnił oskarżonych D. B. i Ł. L. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierzył im opłat.

Wymieniony wyrok zaskarżył apelacją oskarżyciel publiczny, tj. Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze, w zakresie orzeczenia o winie co do czynu z art. 245 KK na niekorzyść Ł. L., zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 167 KPK w zw. z art. 366§1 KPK w zw. z art. 410 KPK, mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez wyrokowanie pomimo niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co nastąpiło w wyniku nieprzeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania funkcjonariusza policji przesłuchującego pokrzywdzonego A. S. w dniu 27 lutego 2016 r., na co powołał się sąd pierwszej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku, zwłaszcza poprzez ustalenie, czy treść protokołu wiernie odzwierciedla treść zeznań złożonych przez tego świadka, a nadto zaniechanie przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariuszki policji, który 26 lutego 2016 r. przyjmowała zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i przesłuchiwała pokrzywdzonego, na okoliczność sporządzonej przez nią notatki służbowej, co doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy mogących stanowić podstawę wyrokowania,

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyznaniu nadmiernej wagi zeznaniom A. S. złożonym w postępowaniu sądowym, gdy w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że grozili mu D. B. i Ł. L., celem zmuszenia do niezłożenia zeznań.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II części rozstrzygającej poprzez uznanie, że Ł. L. działał wspólnie i w porozumieniu z D. B. i uznanie go za winnego czynu z art. 245 KK w zw. z art. 64§1 KK i wymierzenie za to kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, wyeliminowanie punktu IV wyroku oraz połączenie orzeczonych wobec Ł. L. kar pozbawienia wolności i wymierzenie mu kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wymieniony wyrok zaskarżył także w całości obrońca z urzędu D. B., zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 ust. 2 KPK, art. 4 KPK, art. 7 KPK, art. 410 KPK w zw. z art. 92 KPK w zw. z art. 366§1 KPK i ferowanie wyroku w oparciu o jeden dowód, tj. zeznania pokrzywdzonego, które zostały ocenione dowolnie, gdyż pominięto fakt, że pokrzywdzony w postępowaniu sądowym został tymczasowo aresztowany do innej sprawy pod zarzutem z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, gdy w rozpoznawanej sprawie podał, że nie posiadał narkotyków i nie jest ich dealerem, a nadto ocena tych zeznań jest niekonsekwentna,

II. art. 167 KPK w zw. z art. 170§1 ust. 3 i 4 KPK w zw. z art. 4 KPK w zw. z art. 352 KPK w zw. z art. 9 KPK, polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, na okoliczność wyceny co do punktu III części wstępnej wyroku, tj. przedmiotów zniszczonych w mieszkaniu pokrzywdzonego, poprzez uznanie, że ten dowód jest nieprzydatny i nie da się go przeprowadzić, gdy zmierzał on do dokonania ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, tj. wysokości szkody spowodowanej przez oskarżonego, co ma bezpośredni wpływ na kwalifikację prawną czynu, którego się dopuścił, tj. przestępstwa z art. 288 KK, czy wykroczenia z art. 124 KW, a w konsekwencji

III. obrazę art. 5§2 KPK, polegającą na zaniechaniu przez sąd, pomimo że w sprawie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości w zakresie wysokości szkody, jaką spowodował oskarżony w mieszkaniu pokrzywdzonego, co powinno spowodować zakwalifikowanie jego czynu z art. 124 KW,

IV. obrazę art. 399 KPK w zw. z art. 400§1 KPK, polegające na niezastosowaniu tego przepisu, pomimo że istniało do tego uzasadnienie,

V. obrazę art. 192§2 i 3 KPK poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pokrzywdzony jest uzależniony od narkotyków, co powinno skutkować jego przesłuchaniem z udziałem psychologa,

VI. obrazę przepisu art. 193§1 KPK poprzez jego niezastosowanie, gdy należało uznać, że wycena zniszczeń dokonanych przez oskarżonego wymaga wiadomości specjalnych,

VII. obrazę przepisu art. 4 KPK w zw. z art. 352 KPK w zw. z art. 9 KPK w zw. z art. 167 KPK w zw. z art. 2§2 KPK w zw. z art. 92 KPK polegającą na zaniechaniu zgromadzenia pełnego materiału dowodowego:

zaniechania powołania biegłych dla ustalenia stanu zdrowia i możliwości uczestniczenia oskarżonego w postępowaniu, z uwagi na informację o zażywaniu przez niego narkotyków, a także zdolności pokrzywdzonego do składania prawdziwych relacji o zdarzeniu, gdyż jest on uzależniony i przebywał na odwyku w Monarzu,

zaniechanie uzyskania z Monaru informacji o stanie zdrowia A. S. i zdolności postrzegania i odtwarzania przez niego zdarzeń,

VIII. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że D. B. uderzył pokrzywdzonego maczetą, gdy jedynym świadkiem tego zdarzenia jest uzależniony od narkotyków pokrzywdzony, a na maczecie nie znaleziono śladów oskarżonego, a pokrzywdzony podał, że maczeta nie była wycierana, a ślady na ciele pokrzywdzonego mogły być spowodowane upadkiem pokrzywdzonego na oparcie krzesła lub innym przedmiotem tępokrawędzistym,

IX. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia poprzez ustalenie słów oskarżonego za groźbę karalną,

X. orzeczenie rażąco surowej kary, z pominięciem okoliczności łagodzących, zwłaszcza przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzuconych mu czynów oraz tego, że w dacie popełnienia czynu nie był karany,

XI. obrazę art. 618§1 pkt 11 KPK w zw. z §17 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 pkt 5, a także §18 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. poprzez błędne ich zastosowanie i ustalenie, że wynagrodzenia adwokata z urzędu za udzieloną w sprawie pomoc wynosi 1620 zł. i 372,60 zł. podatku VAT, gdy prawidłowo wynosi 2546,10 zł.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z punktu II części wstępnej wyroku oraz uznanie, że czyn z punktu III części wstępnej wyroku stanowi wykroczenie z art. 124 KW i umorzenie postępowania w tym zakresie z powodu przedawnienia karalności, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymieniony wyrok zaskarżył również obrońca z urzędu Ł. L. w części dotyczącej czynu z art. 280§2 KK, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 4, art. 5§2 KPK, art. 7 i 410 KPK przez dokonanie wadliwej oceny dowodów powodującej nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego, w szczególności:

a. niezgodne z rzeczywistością przyjęcie, że pokrzywdzonemu grożono i zadawano lekkie obrażenia maczetą, choć na broni nie zidentyfikowano żadnych śladów, a opisane w zarzucie „linijne zasinienia” mogły powstać od uderzenia ciała pokrzywdzonego o meble podczas ataku ze strony D. B.,

b. niezgodne z prawdą przyjęcie, że sytuacja Ł. L. uniemożliwiła mu odstąpienie od udziału w napaści na pokrzywdzonego, gdy nie miał takiej możliwości z uwagi na zamknięcie mieszkania przez drugiego oskarżonego i wyraźną przewagę fizyczną D. B., co powodowało zastraszenie pokrzywdzonego i Ł. L.,

2. rażąco niewspółmierność kary 5 lat pozbawienia wolności pomimo ustalenia, że udział Ł. L. w czynie popełnionym na szkodę A. S. był pomniejszy zarówno pod względem inicjatywy i aktywności w ramach dokonania oraz po jego popełnieniu.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie I wyroku z art. 280§2 KK na art. 280§1 KK i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a w razie niepodzielenia tego wniosku, o zmianę wyroku w punkcie I poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności do lat 3.

### ***Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.***

Wszystkie apelacje są niezasadne. Osia apelacji obrońcy D. B. jest kwestionowanie prawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonego, a w konsekwencji ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności za czyn z art. 280§2 KK. Przeciwno przeprowadzonej przez sąd a quo ocenie zeznań pokrzywdzonego podnosi się zarzut, że sąd nie wziął pod uwagę, że pokrzywdzony w innej sprawie został tymczasowo aresztowany w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie twierdził, że nie jest dealerem narkotykowym i nie posiada narkotyków. Według apelującego, świadczy to o niewiarygodności pokrzywdzonego. Zarzutu tego nie można podzielić. Wynika z niego wszak, że jeżeli świadek składając zeznania zatai fakt popełnienia przestępstwa, albo choćby czynu niedozwolonego, czy moralnie nagannego, złożone zeznania uznać należy za niewiarygodne. Od człowieka nie można jednak wymagać, aby sam siebie zadenuncjował, co stanowi kanon współczesnego procesu karnego wyrażający się w paremii „nemo se ipsum accusare tenetur”. Zatajenie przez świadka popełnienia czynu niegodziwego nie może zatem automatycznie świadczyć o niewiarygodności złożonych przez niego zeznań. Przeciwnie, dopóki nie zostanie wykazane, że złożone zeznania są sprzeczne z innym dowodem lub dowodami uznanymi za wiarygodne, gdyż zostały potwierdzone innymi dowodami, dopóty takie zeznania należy uznawać za wiarygodne.

W rozpoznawanej sprawie, sąd a quo zeznania pokrzywdzonego skonfrontował z wyjaśnieniami obu oskarżonych oraz dowodem z treści protokołu oględzin miejsca zdarzenia i dowodem z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Oceniając wymienione dowody sąd uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne, odmawiając tej dystynkcji wyjaśnieniom oskarżonych. Tym samym, przeprowadzana przez sąd pierwszej instancji ocena zeznań pokrzywdzonego jest zgodna z dyrektywami określonymi w art. 7 KPK.

Z zarzutem sformułowanym w punkcie I apelacji obrońcy D. B. korespondują zarzut podniesiony w punkcie V i częściowo w punkcie VII. Według apelacji, sąd a quo uchybił przepisowi art. 192§2 i 3 KPK, gdyż nie przesłuchał pokrzywdzonego A. S. z udziałem biegłego psychologa. Zważyć więc należy, że przepis art. 192§2 KPK dopuszcza możliwość przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, ale wyłącznie wtedy, jeżeli istnieje wątpliwość, co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Istnienie wskazanych wyżej wątpliwości stanowi pozytywną przesłankę, a ich brak negatywną przesłankę (przeszkodę) przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Wątpliwości te muszą być rzeczywiste i wynikać z konkretnych faktów (por. wyr. SN z 26.07.1985 r., IV KR 180/85,

OSNKW 1986, Nr 9-10, poz. 81; wyr. SA w Warszawie z 15.05.1996 r., II Aka 113/96), Rzeczony wątpliwości muszą wynikać z okoliczności uzasadniających podejrzenie istnienia wskazanego w art. 192§2 KPK stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów (por. wyr. SN z 14.10.1998 r., V KKN 283/97, OSNKW 1999, Nr 1-2, poz. 6; wyr. SA w Łodzi z 16.11.2000 r., II Aka 173/00).

Przepis art. 192§2 KPK ma charakter wyjątkowy. W procesie karnym, zasadą jest przesłuchiwanie świadków bez udziału biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Dlatego wymieniony przepis nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, zaś przesłuchanie świadka z udziałem wskazanych biegłych nie może być przeprowadzane dla wygody organów postępowania bądź stron. Z wymienionego względu, niedopuszczalne jest przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, jeżeli nie istnieją wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń.

Z okoliczności rozpoznawanej sprawy nie wynika, aby w toku postępowania sądowego ujawniły się okoliczności uzasadniające zastosowanie przepisu art. 192§2 KPK. W każdym razie, takich okoliczności nie dostrzegł sąd pierwszej instancji oraz strony postępowania, w tym skarżący, który na rozprawie takiego wniosku nie złożył. Wynika stąd, że zażywanie przez pokrzywdzonego narkotyków oraz fakt, że „przebywał na odwyku w Monarze” dla sądu i stron postępowania nie stanowiły okoliczności uzasadniających przesłuchanie tego świadka z udziałem biegłego lekarza psychiatry lub biegłego psychologa. To samo należy powiedzieć odnośnie do zarzutu zaniechania przez sąd pierwszej instancji powołania biegłych dla ustalenia stanu zdrowia i możliwości uczestniczenia oskarżonego B. w postępowaniu. W konsekwencji, oba wymienione zarzuty należy uznać za bezzasadne, tym bardziej, że w środку odwoławczym nie podjęto nawet próby wykazania, jakie znaczenie dla zaskarżonego wyroku miało uchybienie przepisowi art. 192§2 i 3 KPK.

Bezzasadne są zarzuty sformułowane w punktach II i VI apelacji obrońcy D. B. oraz będące ich konsekwencją zarzuty z punktów: III, IV. Zważyć bowiem należy, że przestępstwo określone w art. 288§1 KK ma swój odpowiednik w Kodeksie wykroczeń w art. 124. Granicę pomiędzy przestępstwem zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy a wymienionym wykroczeniem wyznacza wielkość szkody wyrządzonej przez sprawcę, a nie wartość przedmiotu lub przedmiotów, na które było skierowane zachowanie sprawcy. Zasadnicze znaczenie dla kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy ma zatem wielkość szkody, gdyż od tego zależy, czy zachowanie sprawcy kwalifikowane będzie jako występki z art. 288§1 KK, czy wykroczenie z art. 124§1 KW (por. wyr. SN z 22.10.1998 r., III KKN 146/97, Prok. i Pr. 1999/2/16). Skarżący stawia zatem sądowi pierwszej instancji zarzut, że nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, na okoliczność wyceny przedmiotów zniszczonych przez oskarżonego B. w mieszkaniu pokrzywdzonego. Według apelacji, wymieniony dowód pozwoliłby na ustalenie „wysokości szkody spowodowanej przez oskarżonego”. Wynika stąd, że w apelacji pojęcie wartości zniszczonych lub uszkodzonych rzeczy i pojęcie szkody traktuje się synonimicznie, gdy drugie z tych pojęć ma wyraźnie szerszy zakres, gdyż obejmuje rzeczywisty uszczerbek oraz spodziewaną, a utraconą w wyniku zachowania sprawcy korzyść. Ważne jest jednak, że przestępstwo z art. 288§1 KK jest przestępstwem skutkowym, do którego znamion należy alternatywnie określony skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia cudzej rzeczy niezdatną do użytku. Uwzględniając znamiona przestępstwa z art. 288§1 KK i wykroczenia z art. 124§1 KW konieczne jest zatem ustalenie wysokości uszczerbku wywołanego przez zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie rzeczy niezdatną do użytku. Wbrew apelacji, wymienione ustalenie może być dokonane na podstawie zeznań pokrzywdzonego. Nie ma dostatecznie uzasadnionego powodu, aby w rozpoznawanej sprawie, dla ustalenia wysokości szkody spowodowanej uszkodzeniem rzeczy konieczne było uzyskanie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy. Zwrócić należy uwagę, że przedmiotem uszkodzenia było kilka rzeczy codziennego użytku. Mianowicie, metalowa osłona i membrana kolumny głośnikowej, lampka nocna, budzik, przedni panel radia samochodowego, telewizor marki T.. Wysokość szkody spowodowanej uszkodzeniem tych rzeczy sąd prawidłowo ustalił na podstawie zeznań pokrzywdzonego. Przepis art. 193§1 KPK uzależnia wszak zasięgnięcie opinii biegłego od sytuacji, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała zaś miejsca.

Bezzasadne są także zarzuty sformułowane w art. VIII i IX omawianej apelacji. W tej kwestii zważyć należy, że ustalenia, że D. B. uderzył pokrzywdzonego maczetą, sąd a quo dokonał na podstawie zeznań pokrzywdzonego, które

zostały wnikliwie skonfrontowane z wyjaśnieniami oskarżonych oraz dowodami z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, co do obrażeń ciała A. S. oraz z treści protokołu z oględzin miejsca zdarzenia. Przypomnieć należy, że na rozprawie w dniu 22.06.2016 r. A. S. zeznał, że „jak B. mnie bił siedziałem na tapczanie. Podczas bicia użył wobec mnie maczety. Przez cały czas byłem na tapczanie. Nie mogłem uderzyć się o jakiś mebel”. Odnośnie do groźby pobicia pokrzywdzonego sąd ustalił, że została ona wypowiedziana jedynie przez oskarżonego B. w tym celu, aby pokrzywdzony nie zawiadomił policji, a zatem zmierzała do wywarcia wpływu na czynności tego świadka. Arbitralne stwierdzenie w apelacji, że „wypowiedziane przez oskarżonego słowa nie mogą zostać uznane za groźbę z art. 190 KK, ani za inną groźbę wskazaną w art. 115§12 KK”, wobec zupełnego braku uzasadnienia tego twierdzenia, nie może być zaakceptowane. W konkluzji należy więc stwierdzić, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 7), sąd wyjaśnił dlaczego dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego i odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych. Wszystko to sprawia, że ustalenia sądu a quo, co do używania przez D. B. maczety i uderzenia nią pokrzywdzonego oraz wypowiedzenia przez niego bezprawnej groźby, celem zmuszenia A. S. do zaniechania zawiadomienia policji są prawdziwe. Ustalenia te dokonane zostały na podstawie dowodu z zeznań pokrzywdzonego i innych dowodów, o których była wcześniej mowa, które zostały ocenione swobodnie, przy uwzględnieniu zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Ustalając wymienione fakty, sąd uwzględnił więc okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, jak i na jego korzyść oraz wskazał, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów z wyjaśnień obu oskarżonych.

Bezasadny jest również zarzut rażącej surowości kary pozbawienia wolności wymierzonej D. B.. Z treści zarzutu wynika, że wymierzając karę sąd pominął okoliczności łagodzące, a zwłaszcza fakt przyznania się oskarżonego do dokonania zarzuczonych mu czynów, „że tylko on przemawiał do pokrzywdzonego wychodząc z mieszkania (zarzut II), faktu, że nie był on uznawanym jako karalny na datę czynu, a fakt wcześniejszej karalności w przeszłości, nie może być okolicznością obciążającą”. Wymieniony zarzut nie został rozwinięty i uzasadniony w części motywacyjnej apelacji. Zważyć więc należy, że motywy sądu co do wymiaru kary orzeczonej wobec D. B. podane zostały na s. 11, 12 i 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wynika z nich, że sąd uwzględnił zarówno okoliczności łagodzące, jak i okoliczności obciążające, a także dyrektywy wymiaru kary, a zwłaszcza limitującą funkcje winy oraz wymogi prewencji ogólnej i szczególnej.

Skarżący nie ta też racji, gdy zarzuca obrazę art. 618§1 pkt 11 KPK w zw. z §17 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 pkt 5, a także §18 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. Według apelacji, należne skarżącemu koszty nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu obejmują m.in. udział w postępowaniu przygotowawczym, a także sporządzenie zażalenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz udział w posiedzeniu w przedmiocie tego środka. Wymieniony pogląd jest niezasadny, gdyż stawka za udział w postępowaniu przygotowawczym obejmuje swoim zakresem stawki za sporządzenie zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania i udział w posiedzeniu w przedmiocie tego środka. Tym samym, sąd a quo prawidłowo ustalił wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Bezasadna jest także apelacja obrońcy oskarżonego Ł. L.. Zawarte na s. 3 tej skargi wywody, kwestionujące ustalenie sądu, że wymieniony oskarżony także używał maczety wobec pokrzywdzonego nie mogą być uznane za dyskwalifikujące dokonaną przez sąd a quo ocenę dowodów. Stawiając zarzut obrazę przepisu art. 7 KPK, skarżący nie podał w jaki sposób sąd pierwszej instancji obraził wymieniony przepis. Stwierdzenia, że biegły W. G. stwierdził, że zasinienia na boku pokrzywdzonego mogły zostać spowodowane przez uderzenie ręką maczety, choć nie wykluczył uderzenia o inne obiekty, np. krzesło lub krawędź mebla, że nie udało się przypisać oskarżonemu pozostawienia śladów daktyloskopijnych na rękojeści maczety, że pokrzywdzony zataił okoliczność udziału w handlu narkotykami, podane zostały w całkowitym oderwaniu od oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji. Dość powiedzieć, że pokrzywdzony konsekwentnie podawał, że „na polecenie B. L. stał przy mnie z maczetą i pilnował mnie. Wtedy B. przeszukał całe mieszkanie. B. kilka razy uderzył mnie maczetą po plecach. Sytuacja była groźna. Obawiałem się o życie i zdrowie. Zabrane mi rzeczy spakowali do plecaka. Jak B. przeszukiwał mieszkanie, to L. stał przy mnie i machał maczetą w moim kierunku, żebym ją widział. L. uderzył mnie dwa razy” (k. 204). Stwierdzenia zawarte w apelacji traktować należy zatem, jako nieudaną i nieskuteczną polemikę, tym bardziej, że skarżący nie podjął nawet próby wykazania wpływu podanych okoliczności na treść zaskarżonego orzeczenia. W kategoriach nieporozumienia traktować należy także zarzuty obrazę przepisów art. 4 KPK, art. 5§2 KPK i art. 410

KPK, gdyż zostały one sformułowane bez żadnego uzasadnienia, w oderwaniu od dorobku doktryny i orzecznictwa SN i sądów apelacyjnych dotyczącego warunków poprawności takich zarzutów.

Bezzasadny jest także zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu L.. Co prawda, w tej kwestii wywoły apelacji są bogatsze, ale odnoszą się do okoliczności, które w całości zostały uwzględnione przez sąd pierwszej instancji.

***SSA Jerzy Skorupka SSA Bogusław Tocicki SSO(del.do SA)Edyta Gajgał***